

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Zbigniew Strus

w sprawie ze skargi upadłego dłużnika Przedsiębiorstwa Rolno – Handlowo – Usługowego „D.” Spółki z o.o. w R. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 lipca 2001 r., w sprawie z wniosku wierzycieli : [...] z udziałem upadłego o ogłoszenie upadłości po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 maja 2006 r., zażalenia upadłego na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 listopada 2005 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w B. odrzucił skargę kasacyjną upadłego wyrażając pogląd, że wpis stały powinien być uiszczony w dniu doręczenia odpisu prawomocnego postanowienia odmawiającego zwolnienia od kosztów sądowych.

W zażaleniu upadły wniósł o uchylenie tego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przytoczony pogląd nie znajduje podstawy w art. 17 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: „ustawy o kosztach z dnia 13 czerwca 1967 r.”). Przy wykładni tego przepisu trzeba mieć na uwadze, poza werbalną jego treścią, przede wszystkim jego cel i charakter. Redakcja przepisu, a zwłaszcza użycie w nim zwrotu "pisma wnoszone", prowadzi do wniosku, iż rygor nim przewidziany odnosi się wyłącznie do sytuacji, gdy adwokat wnosi pismo podlegające opłacie stałej bez należnej opłaty. Ostrze tego unormowania zwrócone jest przeciwko osobom, które chciałyby wnosić pisma procesowe celowo nie opłacone dla uzyskania zwłoki w postępowaniu. Ponieważ adwokat powinien znać wysokość wpisu stałego, uzależnienie zastosowania sankcji w postaci zwrotu czy odrzucenia pisma od uprzedniego wezwania prowadziłyby do zbędnego absorbowania sądu i przedłużenia postępowania.

Omawiany przepis nie reguluje natomiast sytuacji, jaka się wytwarza wtedy, gdy z pismem podlegającym opłacie stałej adwokat łączy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. W tej sytuacji, skoro ustawa o kosztach z dnia 13 czerwca 1967 r. w art. 17 nie określa terminu do wniesienia opłaty, to należałoby zapełnić lukę w drodze analogii z art. 16. Aczkolwiek prawo procesowe nie wyłącza możliwości stosowania analogii, to jednak wchodzi ona w rachubę tylko wtedy, gdy ustawa pewnej kwestii nie reguluje w ogóle. Tymczasem ustawa o kosztach z dnia 13 czerwca 1967 r. posługuje się określonym terminem, ale tylko w odniesieniu do sytuacji, gdy mowa o wezwaniu do opłat. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia twierdzenia o luce w prawie.

Oznacza to, że art. 17 ustawy o kosztach z dnia 13 czerwca 1967 r. wprowadza wyjątek tylko w odniesieniu do sytuacji, gdy adwokat wnosi pismo podlegające opłacie stałej i nie składa wniosku o zwolnienie. Wyjątkowy charakter przepisu nie pozwala na przyjęcie wykładni rozszerzającej. Brak również podstaw

do wysunięcia tezy, iż doręczenie prawomocnego postanowienia o zwolnieniu od kosztów zastępuje wezwanie. A zatem, adwokat po prawomocnej odmowie zwolnienia od kosztów sądowych musi być wezwany do uiszczenia opłat pod rygorem przewidzianym w art. 16 ustawy.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w postanowieniu.